

# Harcerska, Zew gór (Chlupot)

Gdy w plecak wciskasz resztki swoich gratów  
Rurki namiotu no i jeszcze coś  
Gdzieś w głowie świta myśl prosta i głupia  
Dokąd wariacie przecież masz już dość!

ref.

Ten miły chlupot błota pod butami  
Szlak nie przetarty spośród zboczy gór  
Ten zew pamiętasz całymi latami  
I co rano wracasz wędrować wśród chmur  
Gdy już góry mrok gęsty przykrywa  
Potoki grają monotony song  
Gdy stoków szeptów nic już nie przerywa  
Do Ciebie we śnie wraca znowu on!

ref.:

Ten miły chlupot błota pod butami....  
Gdy wracasz do domu pociągiem spóźnionym  
Gorąca kąpiel w myślach twoich tkwi  
Senne powieki wiszą jak zasłony  
A stukot kół przypomina Ci!

ref.:

Ten miły chlupot błota pod butami.... (x2)